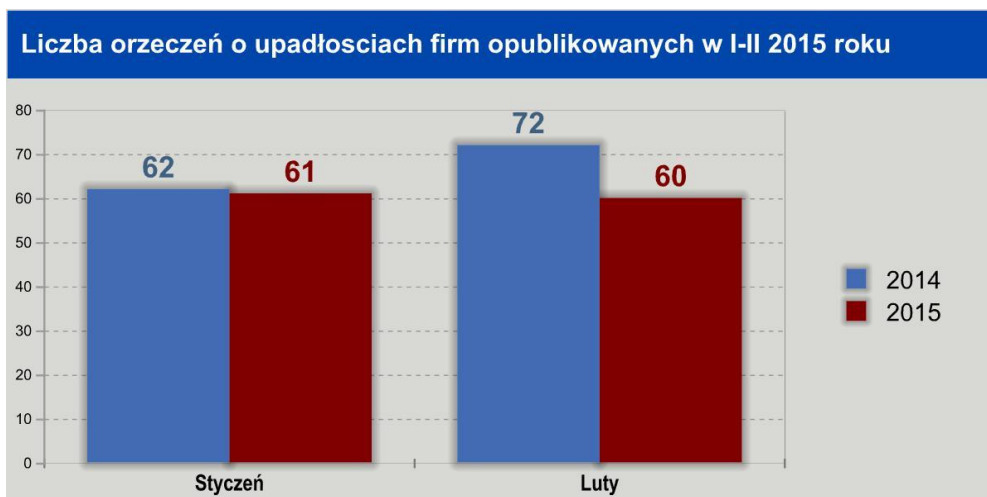


## W lutym sądy opublikowały informacje o upadłości 60 polskich przedsiębiorstw

Analiza Euler Hermes – firmy ubezpieczającej transakcje, dostarczającej raporty handlowe i odzyskującej należności

Euler Hermes, spółka z Grupy Allianz, na podstawie oficjalnych danych z Monitora Sądowego i Gospodarczego przeanalizowała sytuację polskich firm w kontekście bankructw. W lutym 2015 roku oficjalnie opublikowano informację o upadłości 60 przedsiębiorstw, wobec 72 w lutym roku ubiegłego. Zsumowany obrót firm, o których upadłości doniosły oficjalne źródła, wyniósł nieco ponad 700 mln złotych, a zatrudnienie ok. 1200 osób.

- Poza dwoma największymi firmami w zestawieniu upadłości z tego miesiąca (kasa oszczędnościowa i hurtownik paliw o łącznym obrocie ponad 540 mln złotych) były to firmy mniejsze, o zdecydowanie regionalnej, bądź lokalnej skali działalności.
- Mniej upadłości firm budowlanych – nie jest to jeszcze efekt wiosennego odbicia w branży, ale raczej koniec korekty spowodowanej spadkiem wartości prac w II połowie ub. roku.
- Brak poprawy (lub nawet pogorszenie) pod względem liczby upadłości we wszystkich pozostałych sektorach: stagnacja w hurcie, wśród firm produkcyjnych, pogorszenie w sektorze usług. Problemy górnictwa uderzają w dostawców maszyn dla tej branży?
- Sektor spożywczy: problemy firm produkcyjnych czy dystrybucyjnych nie są na tyle duże, aby przekładało się to na ich dużą liczbę upadłości. Zdecydowanie większe problemy mają firmy transportowe czy usługowe, pojawiają się także w zestawieniu upadłości producentów mebli (w lutym trzy takie przypadki).
- Zmiana mapy upadłości w podziale na regiony: ich liczba nie rośnie już w województwach południowo-wschodnich i w województwie dolnośląskim. Po raz pierwszy od wielu miesięcy wzrost liczby bankructw odnotowano na Śląsku. Natomiast bez zmian – wciąż większa niż przed rokiem jest liczba bankructw w województwach pomorskim i kujawsko-pomorskim.



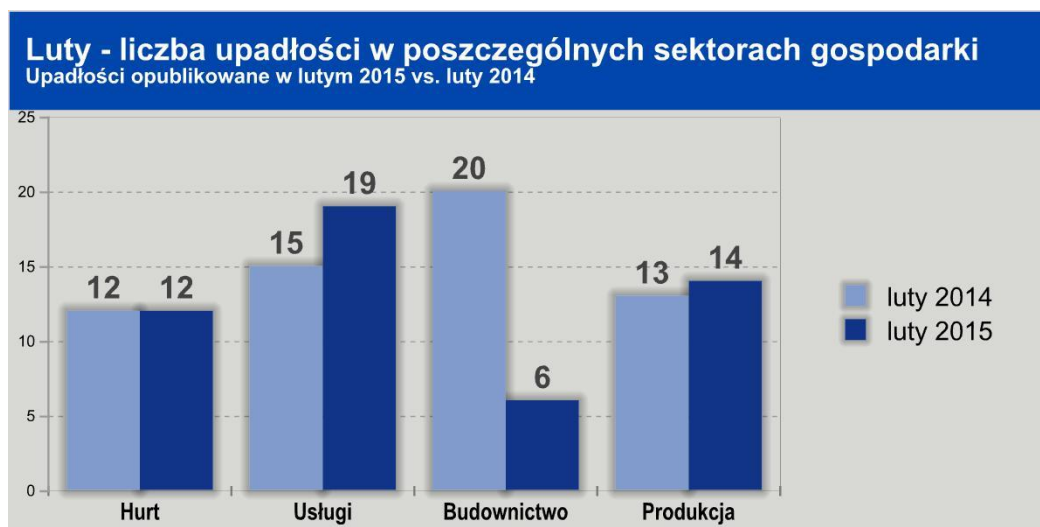
Źródło: Monitor Sądowy i Gospodarczy, dane przeanalizowane przez Euler Hermes z grupy Allianz

## Mniejsza liczba upadłości wykonawców prac budowlanych wiosny jeszcze nie czyni

Budownictwo – wzrost tak, ale umiarkowany i niosący zagrożenie dla części współpracujących firm, zwłaszcza hurtowników i producentów materiałów

Jak ocenia sytuację **Tomasz Starus, Członek Zarządu Euler Hermes**, odpowiedzialny za ocenę ryzyka: - Czy w budownictwie jest lepiej niż przed rokiem? Na pewno rynek oczyścił się już z firm, które były na tyle słabe finansowo, iż nie poradziły sobie ze spowolnieniem na budowach w III i IV kwartale ub. roku. Cały rok ubiegły branża budowlana zamknęła ponad 3% wzrostem wartość produkcji budowlano-montażowej. Nie jest to więc spektakularne odbicie, nie zapowiada go raczej także zmiana w liczbie pozwoleń na budowę: wzrosty w pewnych obszarach (budownictwo mieszkaniowe) osłabia spadek w innych (m.in. inwestycje przedsiębiorstw). **Mniejsza liczba upadłości wykonawców prac budowlanych wiosny jeszcze nie czyni z innego powodu: obserwujemy spłaszczenie koniunktury w budownictwie.**

Od dwóch lat łagodne zimy oraz mniejsza ilość inwestycji infrastrukturalnych (rozliczanych z środków publicznych na koniec roku – stąd napędzających wiosenne ożywienie branży) skutkują brakiem odbicia wczesną wiosną, na rynku jest po prostu mniej pieniędzy o tej porze roku. – Obecnie zjawisko wiosennego odbicia jest bardzo ograniczone, a producenci i dystrybutorzy materiałów budowlanych muszą się przygotować na bardziej stały, płaski cykl popytu na swoje produkty (a więc i takie finansowanie – bez nagłych wzrostów). Spodziewamy się, iż w perspektywie całego roku branża budowlana będzie mierzyć się z podobnymi wyzwaniem i osiągać podobne wyniki jak w roku ubiegłym. Będziemy więc mieli do czynienia ze wzrostem, ale umiarkowanym i wiążącymi się z pewnymi zagrożeniami – zwłaszcza w sektorze dystrybucji materiałów budowlanych: kondycja hurtowników nie tylko nie poprawiła się w stosunku do roku ubiegłego, ale nawet pod względem przepływów finansowych jest ona gorsza i to może kłaść się cieniem na wynikach producentów – mówi **Tomasz Starus**.



Źródło: Monitor Sądowy i Gospodarczy, dane przeanalizowane przez Euler Hermes z grupy Allianz

## Hurt – popyt wciąż nie jest na tyle duży, aby sytuacja w handlu uległa trwałej poprawie

Wśród firm dystrybucyjnych, których upadłość ogłoszono w lutym warto zauważyć dwie grupy: dystrybutorów artykułów wyposażenia mieszkań (kwiaty, artykuły elektryczne, meble i inne) oraz artykułów związanych z motoryzacją (4 przypadki z kategorii paliw, smarów, pojazdów i części). Oczywiście – są też bankructwa podmiotów mających inny profil działalności – np. sprzedaż zbóż i pasz czy maszyn. Wciąż ograniczane są wydatki konsumentów na dobra, które nie są pierwszej potrzeby oraz firm na inwestycje – tym wytłumaczyć można na poziomie ogólnym upadłości dystrybutorów artykułów wyposażenia mieszkań czy dystrybutorów maszyn. Problemy firm związanych z sektorem paliw i motoryzacji mogą być zaskoczeniem: w ubiegłym roku sprzedaż nowych pojazdów była najwyższa od 2008 roku. **Tym niemniej od kilku kwartałów mamy co miesiąc do czynienia z upadłościami firm paliwowych oraz motoryzacyjnych.**

**- Problemy mają przede wszystkim dealerzy niezrzeszeni w większych grupach, w mniejszym stopniu nastawieni na rynek firm – flotowy (to on generował gros wzrostów sprzedaży w ubiegłym roku). Przy dużych, ale jednocześnie trudnych do odzyskania w krótkim czasie nakładach koniecznych w prowadzeniu takiej działalności (drogie salony, wyposażenie serwisowe etc.) niezależni**

dealerzy mogą mieć bieżące problemy finansowe ze spełnieniem wymogów przedstawicieli koncernów samochodowych i oddają pola konkurencji, która działa w ramach grup dealerskich – mówi **Grzegorz Hylewicz, dyrektor Windykacji w Euler Hermes**. Z podobną sytuacją mamy do czynienia na rynku m.in. paliw i smarów czy części samochodowych – duże wymagania kapitałowe (związane także z obowiązkami skarbowymi, podatkowymi) przy marżach ograniczanych konkurencją na rynku i postępującą jego koncentracją nie stwarzają miejsca nawet na najmniejsze błędy w zarządzaniu firmami w tych sektorach (przypomnijmy – druga największa upadłość opublikowana w lutym to przypadek dystrybutora paliw i smarów) – dodaje **Grzegorz Hylewicz**.

### **Transport – rośnie liczba upadłości spedytorów**

Firmy transportowe donoszą o większej ilości zleceń, chociaż... wzrost liczby klientów wcale nie oznacza w tym przypadku poprawy sytuacji. Nie postępuje za tym generalnie wzrost ich wartości – a wręcz przeciwnie, spadek – poza największymi przewoźnikami korzystającymi z powoli kroczącej koncentracji rynku (to oni w coraz większym stopniu opanowują rynek stałych zleceń od największych klientów). Jak mówi **Michał Modrzejewski, dyrektor Analiz Branżowych w Euler Hermes**: - *Korzystający z usług transportowych przedsiębiorcy na coraz większą skalę rozbijają swoje zamówienia na różne firmy transportowe w tym samym czasie, co zmniejsza także ich zobowiązania z tego tytułu i pozwala je regulować w różnym terminie. Takie żonglowanie należnościami zauważyć można zestawiając: wspomniany wzrost liczby klientów obsługiwanych przez firmy transportowe z malejącą wartością należności bieżących (nieprzeterminowanych) oraz ze wzrostem wartości należności opóźnionych w porównaniu do sytuacji sprzed roku. Firmy transportowe na to reagują, starają się monitorować terminy płatności, ale nie zawsze to się udaje – duża konkurencja i rozdrobnienie na rynku sprawia, iż to klient dyktuje warunki. Rentowność w branży transportowej jest nie mniej istotnym problemem niż nagłaśniane ostatnio próby ograniczenia konkurencyjności polskich firm przy przewozach realizowanych na terenie Niemiec.*

### **Produkcja – upadłości dostarczających na potrzeby budownictwa, ale też wytwórców mebli i tekstyliów. Żywność (przynajmniej przetwórstwo) ma się nieźle?**

To, iż długi łańcuch płatności i nienajlepsza kondycja hurtowników uderza w producentów artykułów budowlanych (konstrukcje metalowe, okna, wyroby z betonu – to przykłady bankructw z lutego) nie jest niczym nowym. Producenci mebli, o których upadłości opublikowano informację w lutym (cztery przypadki) związani byli przede wszystkim z rynkiem wewnętrznym: mebli kuchennych oraz biurowych. Dwie firm wytwarzały maszyny i obsługiwały inwestycje w górnictwie – nie jest to może duża liczba, ale takie przypadki pojawiają się prawie co miesiąc. Trudno jednoznacznie określić, czy w ich przypadku decydujące są problemy górnictwa węgla kamiennego, spadek popytu inwestycyjnego za granicą czy może problemy w eksploatacji złóż łupkowych?

- **Bardziej zaskakujące jest to, jakich firm nie ma lub pojawiają się w statystyce upadłości w lutym i minionych miesiącach sporadycznie – chodzi o firmy z branży spożywczej, zwłaszcza mięsne czy mleczarskie (przetwórcy jak i dystrybutorzy) – zauważa Michał Modrzejewski.** – *Niewątpliwie opłacalność produkcji rolnej wystawiona jest na próbę (zwłaszcza sektor owocowy, nabiałowy czy mięsny), ale... przetwórcy tych produktów radzą sobie obecnie dobrze, o czym świadczy zarówno rekordowy ich eksport, jak i brak zapowiadanej chociażby w branży mięsnej fali upadłości (w całym ubiegłym roku w statystyce sądowych upadłości były nie setki, ale niewiele ponad 20 takich przypadków – średnia nie odbiegająca od lat minionych). Oczywiście interesy przetwórców oraz dostawców surowców (np. mięsa) są rozbieżne: niskie ceny sprzyjają przede wszystkim tym pierwszym, ale... opłacalność produkcji zwierzęcej nie spadała tak mocno jak spadek cen żywca, gdyż jednocześnie od dłuższego czasu spadają ceny pasz (i akurat w tym sektorze obserwujemy upadłości – w lutym dwie). Oczywiście – zmiany zwyczajów żywieniowych, rosnąca koncentracja handlu, zmiany fiskalne czy konkurencja ze strony dyskontów uderza w pewne sektory spożywcze, jak piekarnie czy producenci alkoholi, inne mają już za sobą ten etap – jak np. producenci napojów – zauważa dyrektor Analiz Branżowych w Euler Hermes.*

### **Liczba upadłości nie rośnie na Podkarpaciu i w Małopolsce. Wzrosła natomiast na Śląsku, Pomorzu i Kujawach**

W województwie śląskim problemy zakończone bankructwem w lutym miały głównie firmy usługowe i budowlane (dwie), a nie produkcyjne – jedyna firma produkcyjna z tego województwa w zestawieniu upadłości za ostatni miesiąc nie działała w przemyśle ciężkim czy maszynowym, ale produkowała meble kuchenne... W województwie kujawsko-pomorskim najwięcej upadłości opublikowanych w lutym dotyczyło firm handlowych (cztery takie przypadki na siedem ogółem). Również w Wielkopolsce

cztery upadłości tamtejszych firm miały miejsce w handlu, a dwie kolejne związane były z budownictwem (stały, jak się wydaje, element ryzyka w tym regionie).

Informacje o upadłości firm opublikowane w lutym 2015  
wg. miejsca ich rejestracji  
*Analogicznie w lutym 2014 r.*



Źródło: Monitor Sądowy i Gospodarczy, dane przeanalizowane przez Euler Hermes z Grupy Allianz

Informacje o upadłościach firm  
opublikowane w ciągu dwóch miesięcy br.  
w odniesieniu do ich miejsca rejestracji

województwo:	I-II 2014	I-II 2015
Dolnośląskie	11	12
kujawsko pomorskie	4	12
Lubelskie	2	2
Lubuskie	2	6
Łódzkie	6	2
Małopolskie	15	15
Mazowieckie	24	16
Opolskie	2	0
Podkarpackie	6	6
Podlaskie	1	1
Pomorskie	3	9
Śląskie	17	16
Świętokrzyskie	8	1
warmińsko mazurskie	7	4
Wielkopolskie	16	13
Zachodniopomorskie	10	5
RAZEM	134	121

\*\*\*\*\*

**Kontakt dla mediów:**

Grzegorz Błachnio  
Euler Hermes  
tel. 601-056-830  
e-mail: [grzegorz.blachnio@eulerhermes.com](mailto:grzegorz.blachnio@eulerhermes.com)

\*\*\*\*\*

**Euler Hermes** to światowy lider na rynku ubezpieczeń należności handlowych oraz jeden z liderów w zakresie gwarancji ubezpieczeniowych i windykacji należności. Posiadająca ponad 100 lat doświadczenia firma oferuje klientom z sektora business-to-business (B2B) usługi finansowe, wspierające zarządzanie środkami pieniężnymi i należnościami. Sieć wywiadowni gospodarczych śledzi i analizuje codzienne zmiany wypłacalności małych, średnich oraz międzynarodowych firm działających na rynkach odpowiadających za 92% światowego PKB. Firma posiada siedzibę główną w Paryżu i działa w ponad 50 krajach, gdzie zatrudnia ponad 6.000 pracowników.

\*\*\*

Euler Hermes jest spółką zależną Allianz, notowaną na giełdzie Euronext Paris (ELE.PA) oraz posiadającą rating AA- przyznany przez Standard & Poor's oraz Dagong Europe. W 2014 roku skonsolidowane obroty firmy wyniosły 2,5 mld €, ubezpieczyła ona na całym świecie transakcje biznesowe o wartości wynoszącej na koniec 2014 roku 860 mld €. W celu uzyskania dalszych informacji zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej: [www.eulerhermes.com](http://www.eulerhermes.com), [LinkedIn](#) lub Twitter [@eulerhermes](#)

\*\*\*

W Polsce grupa Euler Hermes jest obecna od 1998 roku. Towarzystwo Ubezpieczeń Euler Hermes SA oferuje ubezpieczenia należności handlowych oraz gwarancje ubezpieczeniowe. Jednocześnie druga spółka działająca na polskim rynku - Euler Hermes Collections Sp. z o.o. oferuje windykację należności, raporty handlowe, ocenę ryzyka oraz program analiz branżowych. Obsługę klientów zapewnia Euler Hermes Services Polska Sp. z o.o.